CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Podany przez nas projekt, aby Tow: obok zwyczajnych zatrudnień zajęło się rozbiorem kwestyj polityczno-socyalnych, do potrzeb i położenia kraju zastosowanych, powszechne zyskał przyjęcie. Nadeszłe w znacznéj liczbie nad nim uwagi, ograniczają się do wykazania potrzeby i użyteczności téj pracy, żądają, aby przyspieszoną być mogła, a nawet niektóre z nich poczytując, nie bez słusznéj przyczyny, że rozbiór tego rodzaju kwestyi samą naturą Tow: jest nakazany, i tylko za dalszy ciąg jego dyskussyi nad ogólnemi zasadami uważany być winien, mają za złe Centralizacyi, iż nowego postanowienia w tym względzie od ogółu żądała.

Przy takiém pojmowaniu i powszechnéj zgodzie na myśl główną projektu, nie widzimy potrzeby opóźniać się z jéj wykonaniem. Zaszły wprawdzie między innemi żądania, aby wybór kwestyj i oznaczenie ich porządku nie przy Centr: ale przy całém Tow: był zostawiony, lecz żądania te, nie mogą przeszkadzać rozpoczęciu pracy za potrzebną i pożyteczną przez wszystkie dotychczasowe głosy uznanéj; a chociażby nawet inicyatywa kwestyj przy ogóle zostawioną być miała, początek przez nas zrobiony, nie przyniosłby urządzeniom późniejszym wielkiego uszczerbku.

Dla tych przeto powodów, a szczególniéj dla oszczędzenia czasu zbyt drogiego w tym razie, kwestyą pierwszą pod rozbiór Tow: przedstawiamy. Aby zaś i otrzymanie stanowczéj decyzyi nad projektem żadnego opóźnienia nie doznało, przystępujemy do rozbioru uwag nad częścią porządkową zrobionych.

1° Sekcya Le Mans przyznaje potrzebę i użyteczność dyskussyi nad kwestyami zastosowanemi, lecz żąda, jak wyżéj mówiliśmy, aby wybór takowych kwestyi i ułożenie ich w pewien porządek, przez ogół Tow:, nie zaś przez Centr: uskuteczniony został. Na poparcie żądania swego, albo raczéj na wykazanie niestosowności w projekcie naszym, sekcya Le Mans przytacza:

1° Że Tow: nadając saméj Centralizacyi prawo inicyatywy i przywiązując do pięciu jéj członków przywiléj, tylko w rządach arystokratyczno-konstytucyjnych znany, wyrzekałoby się jednego z głownych praw swoich, stawałoby

w sprzeczności z charakteryzującemi je zasadami, musiało się ograniczać do rozbioru podanych sobie kwestyi, i częstokroć przemilczać te, które ważniejszemi być mogą.

2° Że Centr: zakrywając przed ogółem znajomość systemu i porządku w jaki kwestye przez siebie obrane ułożyła; mogłaby go narazić na rozprawianie w materyach abstrakcyjnych, a przy tém na sprzeczność jednéj myśli z drugiemi.

3° Że zostawiona przy Centr: inicyatywa przeszkadza otrzymaniu wiernego obrazu opinii Tow:, który dopiero w tenczas zupełnym być może, jeżeli Tow: oprócz rozbioru i dyskussyi nad kwestyami, zarazem o ich wyborze i ułożeniu w system stanowić będzie.

Na tych powodach oparta sekcya LeMans robi następujący wniosek:

« Wszyscy członkowie zajmą się bezzwłocznie wyborem numerycznym kwe-
» styj polityczno-socyalnych do powszechnéj dyskussyi, i podania swoje w tym
» względzie najpóźniéj w dniach pierwszych Lutego Centr: prześlą. Centr: po
» ogólnym ich układzie, wraz ze swoją opinią, przedstawi je do decyzyi ogó-
» łowi Tow:, który ułożywszy rzeczone kwestye w pewny system, zwróci je
» Centr: ze swemi uwagami, a ta dopiero stosownie do obserwacyi Tow: no-
» wy system ułoży, takowy ogłosi i do przedstawienia kwestyi przystąpi. »

Gdyby sekcya Le Mans obrachowała tylko czas, który na samo przygotowanie przedmiotu do dyskussyi poświęcić nam każe, pierwsza zapewne byłaby się cofnęła przed myślą swoją. Idąc torem przez nią wskazanym, jeszcze za miesięcy kilka niebylibyśmy w stanie przystąpić do właściwego rozbioru, a umysł Tow: zamiast się pokrzepiać pracą, z jego powołaniem najzgodniejszą, byłby zajęty długiemi i niestosownemi dla niego rozprawami o wyborze kwestyj i porządku pomiędzy niemi. Lecz do czegoż według wniosku sek: Le Mans, ma nas doprowadzić ta przedstanowcza dyskussya? Oto że Centr: po zebraniu uwag, nowy czyli ostateczny system kwestyi ułoży i według niego przedstawiać je będzie. My krótszą do tegoż samego celu zdążamy drogą, ponieważ chcąc się porozumieć w tym względzie z Tow:, chcąc zasięgnąć rady członków i uzyskać przyzwolenie woli ogólnéj, już w pierwszém przedstawieniu staraliśmy się określić główny przedmiot prac naszych i wytknąć dla nich dążność żadnemu zboczeniu nieulegającą. Kwestye szczegółowe i porządek pomiędzy niemi, same przez się z zatwierdzonego przez Tow: przedmiotu wypływać będą, a Centr: na to tylko baczność swoję zwrócić powinna, aby każda kwestya właściwie położoną i objaśnioną była, tudzież aby się nic takiego między nie nie wcisnęło, o czém bez większéj szkody mówić i pisać w okólnikach naszych nie można. Taka jest inicyatywa i z niéj wypływające obowiązki dla Centr: według projektu; nie ma w niéj ani przywileju, ani skrytości; Tow: zaś stanowiąc o przedmiocie dyskussyi, znając jego rozciągłość i granice, nie może być za wyłączonego poczytywane.

Lecz ponieważ sek: Le Mans skarży się na niejasność projektu, skąd

może i jéj wątpliwości pochodzą, powtórzymy przeto określenie przedmiotu, i starać się będziemy o jego rozwinięcie w ten sposób, aby przynajmniéj główne kwestye przyszłéj dyskussyi każdemu znajome być mogły.

Przedmiotem dyskussyi naszych powinna być myśl demokratyczna we wszystkich chwilach działania swego uważana.

Myśl ta przebiegać naprzód będzie masy ludu, rozszerzy ich pojęcia, podniesie uczucia i do powstania powoła.

Weźmie potém kierunek siły zbrojnéj, ku zewnętrznym nieprzyjaciołom obróconéj.

Zasiądzie nakoniec w prawodawczéj izbie i społeczność polską uorganizuje.

Przygotowanie więc powstania, samo powstanie i uorganizowanie niepodległego już narodu, są to trzy chwile objawienia się téj myśli. Rozważmy każdą z nich oddzielnie.

Celem pierwszéj epoki— epoki przygotowawczéj, będzie uskutecznienie powstania. Myśl więc demokratyczna co i jak ma działać, aby naród polski w całéj masie powstał? — to pierwszy przedmiot rozwagi— pierwsze główne pytanie nasze. Rozdrabniając je, znajdziemy w niém następujące przedmioty:

1° Jak rozwinąć i wydobyć żywotne siły narodu, zgromadzić je i do działania powołać?

2° Jak osłabić i zniszczyć te, które rozwijaniu się, zgromadzeniu i działaniu pierwszych na przeszkodzie stoją?

3° Co w obecném położeniu Polski czynić należy, aby środki rozwiązaniem dwóch pierwszych kwestyj oznaczone, w życie wpowadzić się dały?

Drugiéj epoki—epoki walki o niepodległość celem będzie, uwolnienie się od zewnętrznéj przemocy. Myśl więc demokratyczna co i jak ma działać, aby naród odzyskał niepodległość swoję? to drugie główne pytanie nasze, które podzielić można na następujące:

1° Jak w czasie powstania władza ma być uorganizowaną?

2° Jak uorganizować siłę zbrojną?

3° Jak tymczasowo uorganizować resztę narodu?

4° Jakich użyć środków, aby taka a nie inna organizacya miała miejsce?

Trzecia epoka — epoka organiczna, mieć będzie na celu uorganizowanie społeczności na demokratycznych zasadach. Myśl więc demokratyczna, co i jak ma działać, aby ta organizacya była rzeczywiście demokratyczną? oto trzecie i ostatnie pytanie nasze. Dzieli się ono na dwa następujące:

1° Na jakich podstawach ma być oparta organizacya społeczna, do myśli, potrzeb i stanu cywilizacyi narodu polskiego, w całém rozwinięciu swojém zastosowana?

2° Jakim sposobem taką organizacyą w życie wprowadzić?

W tym zakresie mieści się cały przedmiot dyskussyi Tow:, jego rozkład i uporządkowanie. Nie jedno z położonych zapytań, jeszcze na wiele innych podzielone i rozdrobnione być musi, lub w wyrażeniu ulegnie zmianie, aby tém jaśniéj pojęte i gruntowniéj rozbierane było; lecz to rzeczy nie odmienia, i z tego rozkładu już dzisiaj sądzić możemy tak o całości jak o szczegółach do dyskussyi przedstawiać się mających. Braknie tu jednak najważniejszéj jeszcze uwagi. Nie ulega wątpliwości, iż wszystkie powyżéj wymienione przedmioty wchodzą w zakres bądź obecnych, bądź przyszłych usiłowań Tow:; wszystkie więc bliżéj poznać, ze wszystkiemi oswoićby się potrzeba, aby i cała massa i powołani do specyalnych czynności członkowie, wielkim obowiązkom swoim tém snadniéj odpowiedzieć mogli — lecz każdy to pojmuje, że nie o wszystkiém dzisiaj mówić i pisać możemy; są przedmioty których nam i położenie nasze i dobrze zrozumiany interes, dotykać nie pozwala, do nich bez wątpienia należy cała epoka pierwsza, względem któréj już samo postanowienie o Centr: jak najwyraźniéj wyrzekło. Polecając ją przeto uwadze i rozpamiętywaniu członków, z pod dyskussyi ogólnéj zawczasu wyłączamy.

2° Sek: Rennes i człon: z Fontainebleau żądają, aby każdy członek Tow: do zaprojektowania kwestyj był przypuszczony, z których Centr: wybrawszy stosowniejsze i potrzebniejsze, następnie ogółowi Tow: do dyskussyi przedstawiać będzie. Po objaśnieniu, jakieśmy wyżéj dali, zapewne członkowie z Fontainebleau sami widzieć będą, że rozkład przedmiotów, w projekcie umieszczony mało co do wyboru i projektowania zostawia. Gdyby jednak miał kto w tym względzie, jaką uwagę do zrobienia, chętnie ją zawsze przyjmiemy.

3° Nakoniec trzech członków sek: La Rochelle, robią dodatkowy wniosek i opierając się na tych powodach:

Że rezultat rozbioru kwestyj socyalnych i zebranie jego w jedno treściwe pismo, jakkolwiek dokładnie malować będą pojęcia Tow:, nie przyniosą jednak téj korzyści, któréj potrzeba wymaga — że sekcye i pojedynczy członk: porozrzucani po małych miasteczkach prowincyi, zwykle są pozbawieni materyałów do wszelkiego rodzaju potrzeb naukowych, zwłaszcza pod względem Polski, a ztąd pojedyncze rozbiory zwyczajnie będą niedokładnemi — że Centr: z położenia swego względnie tych kwestyj musi się ograniczać na sprawiedliwem odbiciu myśli Tow: bez dodania swoich pod karą uchybienia celu — że przeto rozbiór będzie zawsze miał na sobie pewną cechę niedokończenia, różnostronności i niedecyzyi — żądają, ażeby Centr: po ukończeniu i ogłoszeniu w okólnikach rozbioru każdéj kwestyi, dla nadania jéj pewnéj sankcyi i kry-

tycznéj indywidualnéj opinii, starała się przez jednego z pomiędzy siebie, lub też przez innego członka Tow: podobną kwestyę ostatecznie rozebrać i dla większéj publiczności w pismie Tow: z podpisem autora umieścić.

Chociaż nie mamy takiego pojęcia ani o pracach Tow: ani o sposobie przedstawiania ostatecznego wypadku z dyskussyi, który w okólnikach ma być umieszczany, sądzimy jednak, że wniosek trzech członków z La Rochelle na uwagę zasługuje. — Polecać redakcyą artykułu do pisma i czynić go w każdéj kwestyi obowiązującym, jest niepodobna; lecz spodziewamy się, iż wielu z członków obierając sobie jakiś przedmiot z pomiędzy tych, które już dyskussyą ogólną rozjaśnione zostały, zasilać pisma artykułami swemi nie omieszkają.

Te są uwagi i wnioski, któreśmy w tém miejscu umieścić byli obowiązani. Nie znajdując w nich nic takiego, coby na zmianę projektu wpływać mogło, wnosimy o całkowite jego zatwierdzenie, i wzywamy wszystkie sekcye jako też pojedynczo mieszkających członków, aby obok zajęcia się rozbiorem pierwszéj kwestyi, którą poniżéj umieszczamy, stanowcze wota swoje nad projektem, w pierwszych expedycyach miesięcznych nadsyłali.

KWESTYA PRZEDWSTĘPNA.

Z powyżéj wymienionych przedmiotów, pod dyskussyą oddawać się mających, okazuje się iż nie tyle na same teorye, ile na ich zastosowanie uwagę Tow: zwracać chcemy. Lecz do tego potrzebna jest bliższa znajomość własnego kraju, znajomość tych materyałów, na które myśl nasza ma działać, tych żywiołów, które wydobyte i do życia powołane być mają, tych przeszkód, które usunięte i zniszczone być muszą. Dla tego to, osądziliśmy za rzecz konieczną, poprzedzić rozbiór właściwych kwestyj, następującą przedwstępną kwestyą:

Jakie są wewnętrzne siły społeczeństwa polskiego, uważanego pod względem socyalnym i politycznym?

Jak w każdém społeczeństwie, tak i w naszém, składający je członkowie różnią się dotąd socyalną pozycyą swoją, i z niéj wypływającemi siłami; nie wszyscy mają jeden interes osobisty, jedne uczucia, jedne pojęcia, jednakowy oświecenia stopień; nie wszyscy jedną wyznają wiarę; są i cudzoziemcy, pochodzeniem, religią lub językiem od masy narodu oddzieleni; a różnice te, modyfikują się jeszcze przez wpływ obcych rządów i instytucyj, pod którémi żyć byliśmy przymuszeni. Wszystko to poznać należy, chcąc ocenić wewnętrzne siły narodu, pod politycznym i socyalnym względem, to jest: o ile one sprzyjają lub szkodzą odzyskaniu niepodległego bytu i radykalnéj reformie społeczeństwa.

Rozwiązując więc przedwstępną kwestyę, potrzeba szczególnie zwracać uwagę:

1° Na różnice z dawnych lub dotychczasowych przywłaszczeń i przywilejów wynikające: odróżnić w stanie uprzywilejowanym arystokracyą (magnatów) od szlachty, a tę od szlachty ubogiéj (drobnéj); w stanie zaś nieuprzywilejowanym, mieć wzgląd na różnice jakie między samymi mieszczanami, i między samym ludem wiejskim zachodzą.

2° Na siły moralne tych stanów (ich wiarę w przyszłość narodową, we własną narodu potęgę, ich jedność narodową, miłość ojczyzny, wolności, równości, uczucie braterstwa, ich poświęcenie, męztwo i t. p.) — ich siły umysłowe (stopień umysłowego wykształcenia) — ich siły materyalne (numeryczną potęgę, bogactwa w ziemi, kapitałach, przemyśle, potrzebne do powstania zasoby i t. p.).

3° Na rodzaj, stopień i źródło tych sił; to jest która z nich jest pożyteczna lub szkodliwa, tak pod politycznym jak socyalnym względem? która jest mocną, słabą lub nierozwiniętą? i dla czego w takim a nie innym jest stanie?

4° Na różnice, jakie zachodzą pod względem religijnych wyznań (katolicy, uniaci, schizmatycy, protestanci i t. d.), i rozmaitego pochodzenia (izraelici, tatarzy, niemcy i t. d.).

5° Na różnice jakie w prowincyach pod panowaniem Moskwy, Austryi i Prus zostaiących, dostrzegać się dają.

W ten sposób wszechstronnie rozebrawszy pierwiastki społeczeństwo polskie składające, łatwiéj potém do rozbioru późniejszych kwestyj przyjdziemy.

Niech więc każdy członek Tow: przywiódłszy sobie na pamięć fakta, wiadomości i postrzeżenia, które bądź na miejscu w kraju, bądź tu na tułactwie mógł zebrać, złoży je do spólnego użytku; a w jedno ognisko skupione wiadomości, od ludzi różnego przedtém stanu i sposobu życia, z różnych miejsc i prowincyj, rzucić muszą pożyteczne światło na dalsze Tow: badania, i rozwiązanie praktycznych kwestyj ułatwią.

Odpowiedzi na podaną kwestyę, w expedycyach z miesiąca Kwietnia, i to najdaléj do dnia 15 oczekiwać będziemy.

Wotowanie na sek: Przedstawiającą nie doszło — wota w znacznéj liczbie dotąd zebrane, rozbiegły się na różne sekcye i tym sposobem ich ostateczny wypadek już nic obiecywać nie może, chociażby jeszcze brakującemi pomnożone zostały. W takim stanie rzeczy, powtórne, nowe wotowanie jest konieczne, do którego powołując zarazem i dawniéj wotujących i dotąd nie wotujących członków, przedstawiamy wykaz sekcyj w nie doszłém wotowaniu znaczniejszą liczbę głosów za sobą mających. — Sekcye te są:

Montpelier 190 — Poitiers 55 — Bordeaux 49 — Angers 33 — Cler-

mont 17 — Angoulême 17 — Rennes 16 — Avignon 12 — Rouen 10 — Toulouse 10.

Przytém widzimy potrzebę powtórzyć tę uwagę, że według ducha ustawy i motywów do niéj załączonych sek: Przedstawiająca w jedném miejscu z Centr: być nie może. Powody do tego tak są jasne, że przytaczania nie wymagają, ztąd wota na sek: Poitiers dane zawsze są straconemi.

Obok wotowania na sek: Przedstawiającą był wniosek o dodatkowy względem niéj przepis. Na wniosek ten zaledwo dotąd 324 wotów jest zebranych. Wzywamy przeto te sekcye i członków, które jeszcze w tym przedmiocie wotów swoich nie nadesłały, aby z niemi pospieszyły.

Raz jeszcze, lecz już podobno ostatni, odświeżać musimy w umyśle Tow:, owe dawno minione skargi przeciw zeszłéj Centr:, z których cierpkie owoce, przedłużające się do dni naszych, tę przynajmniéj korzyść przynieść powinny, abyśmy na przyszłość mniéj porywczymi byli w użyciu środków, gwałtownością swoją ogólną harmonię zakłócających.

Donieśliśmy w poprzedzającym okólniku, iż nie mogąc w oznaczonym terminie doczekać się odpowiedzi na powtórne wezwanie, do członków sekcyi Metz uczynione, zarządzililiśmy przeciwko nim ostateczny rygor, jaki ustawami naszemi na nieposłusznych woli ogólnéj jest przepisany. Ich oświadczenie w istocie spóźnione tylko było. Otrzymawszy je w dniu 23 b. m. w całości poniżéj umieszczamy.

Członkowie T. D. w Metz, do Centralizacyi tegoż Tow: w Poitiers. — « Obywatele, Pragnąc usilnie przyczynić się do tyle pożądanego wprowadzenia na drogę czynniejszego i swobodniejszego działania Towarzystwa, tylu wewnętrznemi niesnaskami kołatanego, i czyniąc zadosyć wezwaniu waszemu z dnia 30 z. m. przesyłamy wam ostatnią odpowiedź naszą, powtarzając raz jeszcze, iż nigdy niczyjém nie byliśmy narzędziem, ani też dla dogodzenia miłości własnéj, podnieśliśmy głos oskarżający byłą władzę Centralną. Powodowało nami głębokie przekonanie, iż obowiązkiem każdego członka jest przestrzeganie ścisłego wykonania prawa, że łamanie go, mniéj jeszcze w naczelnéj instytucyi aniżeli w kimkolwiek cierpiane być powinno. Zanim jednakże przyszło nam dopełnić niemiłego obowiązku skarżenia, użyliśmy przyjacielskich przedstawień i przestróg, które niestety, żadnego nie osiągnęły skutku. Po długiéj zwłoce, po nierzetelném przedstawieniu sek: Tuluzkiéj, po niebraterskiém wystąpieniu przeciw nam sek: Poitiers, ogół wydał swój wyrok uniewinniający byłą Centralizacyą, albo raczéj puszczający w niepamięć liczne jéj przełamania prawa i pogwałcenia sprawiedliwości ze szkodą Tow. Przeciwnicy nasi wszelką mieli łatwość w odzywaniu się do ogółu i swobodnie z niéj korzystali dla stłumienia prawdy, i obarczenia nas najniesłuszniejszemi zarzutami, a nie ufając drobnym sposobom jakich użyli, ujęli za broń właściwą tym tylko, co nie mają słuszności za sobą; przypisali nam ukryte zamiary wichrzenia, rozerwania Tow:, szkodzenia sprawie!.. My, prócz silnéj wiary w rozsądek i prawość ogółu, nie mieliśmy innéj tarczy, innego sposobu bronienia się; bo jak wam wiadomo, adresów nawet do sekcyj i członków wyżebrać nie mogliśmy. Nie dziwi nas też rezultat sprawy: innego nie należało się spodziewać. Tam, gdzie

dwie strony w sporze będące nierówne prawa i nie równe mają sposoby bronienia się, tam sprawiedliwość koniecznie obrażoną być musi. Naturalném następstwem rzeczy, ze skarżących staliśmy się oskarżonymi. Na usprawiedliwienie nasze nic nie powiemy nad to: że, jak sumienie nakazywało nam pierwsze przedsięwziąć kroki; tak dziś toż sumienie nakazuje nam protestować po raz ostatni przeciw sposobowi w jakim ta sprawa prowadzoną była. Że zaś w obecném położeniu nie widzimy możności odwołania raz zapadłego wyroku, oraz przez uszanowanie wszchwładztwa ogółu, którego prace, tak jak zawsze, pragniemy i nadal dzielić z całém poświęceniem się, oświadczamy: iż oskarżenia przez nas przeciw byłéj Centralizacyi zaniesione uznajemy za słuszne i nieodwołalne, i że żadnego z uczynionych przez nas kroków nie potępiamy, bo te nie szkodę Tow:, ale owszem jego wzrost i wzmocnienie miały na celu, że nigdy nie uniewinnimy w przekonaniu naszém oskarżonéj władzy; wszelako, przez wzgląd na obowiązki ślubowane Towarzystwu, i ulegając jedynie przemożnym okolicznościom, bynajmniéj nie przez zmianę przekonania, wszelkich kroków spornych zaprzestajemy i do zerwanych chwilowo z Centralizacyą stosunków powracamy.»

« Co do sek: Przedstawiającéj, któréj, przez jakiś niepojęty fatalizm, właśnie najważniejsze miały nie dochodzić korespondencye, nie możemy dać innego tłumaczenia nad to uroczyste oświadczenie: iż pismo nasze z d. 12 Października r. z. w okólniku naszym pod literą B. zamieszczone, oddane zostało na pocztę pod wskazanym adresem w dniu 15 tegoż miesiąca i roku. Materyalnych dowodów złożyć nam nie podobna: gdyż, podług urządzeń pocztowych, doręczenie listu nie frankowanego, poszukiwane być nie może.» — Pozdr: i brat.

(*podpis:*) M. Dembiński, Kwiatkowski, Bacewicz, Dworakowski.

Wyczytawszy w pismie powyższém, że czteréj członkowie dawniejszéj sek: Metz na wyroku przez Tow: wydanym poprzestają, że wszelkich kroków spornych zrzekają się i do zerwanych chwilowo stosunków wrócić pragną, rozporządzone przeciw nim środki natychmiast cofnęliśmy. Ich ostatniemu postępkowi sprawiedliwość oddajemy, lecz dalecy jesteśmy od przyznania sprawiedliwości uczuciom przez pismo odmalowanym. Po co te protestacye, te skargi, te użalania? Są one niesłuszne, i tylko pozostałą jeszcze goryczą nacechowane. My wszyscy na domowéj niezgodzie, odpowiadającéj może przypadkowo zewnętrznym attakom, ucierpieliśmy; wszyscy też po jéj ustaniu, zapomnieć powinniśmy doznanych nieprzyjemności. Ostateczny wyrok Tow:, które nie mogło nie znać interesu własnego i nie miało powodów być niesprawiedliwém dla jednéj lub drugiéj strony, położył koniec chwilowym nieporozumieniom, rozsądził przekonania na sumienności oparte; nie wynosząc się przeto nad nie, niego przekładając własnego rozumu nad rozum ogólny, winniśmy jemu nie tylko fizyczne posłuszeństwo, ale i moralną uległość. Okazane dotyczas usposobienia wracających członków na drogę porządku, nie pozwalają nam sądzić, aby tym uwagom słuszności odmówili. Czas ich przekona o potrzebie jak najsilniejszéj spójni pomiędzy ludźmi przez walki i niebezpieczeństwa do wielkiego celu dążącymi — i tenże sam zatrze bez wątpienia ostatnie ślady obudzonych na obcą korzyść niechęci.

Poitiers, d. 27 Lutego 1838 r.

Sekretarz. *W. Darasz.* Prezydujący z kolei. *H. Jakubowski.*